

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaktor

Dr. Zygmunt Gargas.

Redakcja i Administracja

Lwów, ulica Lelewela l. 5.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia

70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Z nowym rokiem. — Dr. Walenty Staniszewski: O rejestrowaniu firmy kasy oszczędności. — Dr. Zygmunt Gargas: Odsetki od podatków nieprawnie pobranych. — Józef Kusz: Fundusze do obrotu u kas oszczędności. — Adolar Ossoliński: Z niwy fiskalizmu. — Notatki. — Bilanse Galicyjskich kas oszczędności.

Z nowym rokiem!

Z prawdziwym zadowoleniem mogą kasy oszczędności naszego kraju patrzeć na rok ubiegły. Ich kapitał wkładkowy wzrósł w roku 1904. o poważną sumę 15 milionów koron co świadczy nie tylko o wzmagającym się zmyśle oszczędności społeczeństwa i zwiększającej się jego sile kapitalizacyjnej ale także o niezachwianem zaufaniu tegoż do naszych instytucyj.

Zastęp nasz powiększył się o kasę oszczędności miasta Sanoka a i w innych miejscowościach są w toku starania o utworzenie już to powiatowych już to miejskich kas oszczędności.

Świadomość wspólności naszych interesów pogłębiła się; konieczność zbiorowej pracy dla osiągnięcia wspólnych celów stała się ogólnym przekonaniem, a powołany do życia przed dwoma laty Związek kas, jest już dzisiaj uznawanym przez wszystkich organem, stojącym na straży posłannictwa kas, starającym się o udoskonalenie ich wewnętrznego ustroju i udzielającym im moralnej pomocy.

Niechże i Nowy Rok będzie dla naszych kas równie pomyślnym. Życzymy im, aby w nieustannym rozwoju swoim posunęły się w nowym roku znowu znacznie naprzód, nabierając w ten sposób co raz więcej moralnych i materialnych sił do spełnienia tego społecznego posłannictwa, jakie im przypało w udziale.

Życzenia te składamy również i tym kasom, które dotąd stronią od naszej organi-

zacji. Nie tracimy bowiem nadziei, że poczucie potrzeby tej organizacyi będzie silniejsze od małostkowych i lokalnych wątpliwości i że zamykając rok 1905. będziemy widzieć w Związku wszystkie kasy oszczędności naszego kraju.

O rejestrowaniu firmy Kasy oszczędności.

Jedną z tych licznych spraw z dziedziny naszego życia prawnego, które brakiem odpowiedniego ustawowego uregulowania wypędzone na szerokie rozlegi interpretacyi prawnej, żyją dotąd na tulaczce miotane burzą sprzecznych judykatów, jest sprawa rejestrowania firmy kasy oszczędności.

Jeszcze przed kilkoma laty była ta sprawa w pismach zawodowych dosyć żywo omawiana. Podnosiły się głosy o podjęcie wspólnej akcji celem jej unormowania, jeżeli już nie w ustawodawczej, to przynajmniej w administracyjnej drodze; śledzono każdy objaw życia tej sprawy, notowano każdy akt władzy, sprawy tej dotyczący.

Od pewnego czasu zamilkła o niej prasa zawodowa, uwagę tych, którym powierzono losy kas oszczędności, zajęły ważniejsze żywotniejsze kwestye.

Przyszły nowe ustawy podatkowe, jeszcze nowsze ich rozporządzenie wykonawcze i najnowsze interpretacye jednych i drugich, zaciemniły horyzont życia prawnego kas, i w tem cieniu ukryła się też sprawa protokolowania firmy kas oszczędności.

Z ukrycia wydobył ją reskrypt, c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22 stycznia 1904 r. L. 45866 podany do wiadomości jednej ze związkowych kas oszczędności Galicyi przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie w kwietniu b. r.

Pismo starostwa obejmujące komunikat c. k. Namiestnictwa opiewa jak następuje:

„Według wiadomości udzielonej c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, jest firma tamtejszej kasy oszczędności zarejestrowana w rejestrze dla spółek han-

dłowych c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w K., do którego została przeniesiona z prowadzonego przy tym Sądzie rejestru dla spółek zarobkowych. Ponieważ dokonane zarejestrowanie pow. kasy oszczędności może jej nadać sprzeczny z przepisami regulatywu dla kas oszczędności typ zakładu obliczonego na zysk i zarejestrowanie to nie da się pogodzić z obowiązującymi przepisami prawnymi (§. 1. rozp. min. z 14. maja 1873 Dr. pp. Nr. 71. i §. 2. rozp. min. z 9. marca 1863 Dz. pp. 27.) poleciło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na prośbę Ministerstwa sprawiedliwości c. k. Namiestnictwu reskryptem z 22. stycznia 1904 L. 45866 wpłynąć odpowiednio na kasę oszczędności, aby sama wniosła prośbę o wykreślenie jej z rejestru handlowego. Zarazem poleciło c. k. Ministerstwo, aby na wypadek, jeśliby kasa oszczędności obawiając się może niekorzystnego wpływu tego kroku na swój kredyt, wahała się wnieść powyższą prośbę, zwrócić uwagę kasy, że w danym razie wolno jej poprzód odpowiednio wyjaśnić interesowanym kołom tylko formalne znaczenie w mowie będącego zarządzenia“.

Kasa związkowa otrzymawszy ten reskrypt zwróciła się do Wydziału Związku z prośbą o opinię. Wydział uważając sprawę za zasadniczą, rozpiisał do kas związkowych okólnik z wezwaniem o zawiadomienie, czy firma kasy wezwanej jest w rejestrze handlowym zapisaną i czy kasa otrzymała również polecenie treści powołanym wyżej reskryptem objętej.

Z nadesłanych na powyższy okólnik odpowiedzi 35 kas związkowych, okazało się, że 13 kas oszczędności związkowych jest w rejestrze handlowym zapisanych, 22 nie jest protokołowanych. Jednej odmówił Sąd zarejestrowania, a jedną ściga dotąd grzywnami za to, że wpisu swej firmy nie zgłosiła. Dwie z kas związkowych są w rejestrze spółkowym zaprotokołowane, a jedna tylko kasa otrzymała reskrypt c. k. Ministerstwa z dnia 22. stycznia 1904 r. ze wskazówką, aby tą firmę w rejestrze handlowym wykreśliła.

Wydział postawił sprawę na porządku dziennym swego czerwcowego posiedzenia a referat objął wiceprezes związku dyrektor Kasy oszczędności miasta Krakowa Dr. Staniszewski.

Rozmiary referatu nie pozwalają na ogłoszenie go w całości, przytaczamy go tedy w streszczeniu, spełniając w ten sposób uchwałę Wydziału Związku, który ze względu na zasadniczość sprawy postanowił referat w organie swoim pomieścić i na tej drodze treść jego do wiadomości kas związkowych podać.

Sprawa protokołowania firmy kas oszczędności pozostaje ze sprawą obowiązków tychże kas do opłaty dodatków na izbę handlową w bliskim pokrewieństwie i aby nie dojść do sprzecznych sposobów rozwiązania tych pokrewnych sobie jurydycznych zagadnień, należy obydwie powyższe sprawy łącznie traktować.

Ojcem wspólnym tych spraw jest prawny przymiot kupca, bo z niego rodzi się obowiązek protokołowania firmy i obowiązek opłat na izbę handlową.

Mają też te obydwie sprawy swoją dosyć burzliwą historię, a choć z jednego wyszły gniazda, przecież różnych mając opiekunów i różnemi chodząc drogami, różnych doczekały się losów.

Dla dokładnego zrozumienia stosunków panujących w tej skromnej dziedzinie życia prawnego w Austrii, nie od rzeczy będzie podać kilka szczegółów historycznych tych spraw dotyczących.

Kwestya protokołowania firmy kasy oszczędności urodziła się w roku 1867. Sąd Lutomierzyci polecił tamtejszej kasie, aby firmę swą do rejestru handlowego wpisała, a Sąd apelacyjny czeski polecenie to zatwierdził. Wskutek rekursu rewizyjnego c. k. Sąd najwyższy orzeczeniem z dnia 2. kwietnia 1867 L. 2492 (Adler B. I. Nr. 117) zmieniając obydwie równobrzniące orzeczenia dwóch instancyj uchylił wspomniany nakaz a w motywach orzeczenia przytoczył, że postanowienia prawne dotyczące kupców ani do kas oszczędności w ogóle ani do kasy lutomierzyckiej w szczególności odnosić się nie mogą, albowiem kasie oszczędności ze względu na jej przeznaczenie brakuje charakterystycznej cechy czynności handlowej, mianowicie zamiaru skierowanego na osiągnięcie zysku. Kasa oszczędności ma owszem wyraźnie w statutach określony cel, dawania mniej zamożnym warstwom społeczeństwa sposobności do bezpiecznego przechowania, oprocentowania i pomnażania małych oszczędności.

(C. d. n.)

Dr. W. Staniszewski.

Odsetki od podatków nieprawnie pobranych.

Rozporządzeniem cesarskim z 15. lipca 1904 D. u. p. Nr. 79 udzielono stronom prawo żądania odszkodowawczych odsetek od zwróconych podatków tudzież kar podatkowych, pod warunkami i w rozmiarach, bliżej w temże rozporządzeniu cesarskim określonych. Rozporządzenie to, z wielu stron wysławiane jako zadośćuczynienie postulatów, powszechnie przez ludność podnoszonym, jako wielki sukces polityczny reprezentacji parlamentarnej, jako objaw wielkiej dbałości rządu o dobro ludności, w rzeczywistości przy bliższem rozpatrzeniu przedstawia się w świetle mniej idealnym.

Niniejsze uwagi mają za zadanie rozpatrzenie całej tej kwestyi w jej rozwoju historycznym, bo rzadko kiedy zbadanie ewolucyi pojęć prawnych daje pełne wyjaśnienie samejże kwestyi prawnej, rzuca tak jasne światło na znaczenie i doniosłość tego rozporządzenia cesarskiego, jak w tym wypadku właśnie.

Zarówno Trybunał Państwa jak i Trybunał administracyjny niejednokrotnie w kwestyi żądania powoda o wynagrodzenie odsetek zwłoki od nieprawnie pobranych podatków bezpośrednich, oddaliły powoda z jego żądaniem a to na tej podstawie, że w niniejszym wypadku nie chodzi o pretensję prywatno prawną, tylko o pretensję o charakterze publiczno-prawnym i ponieważ brak ustawowego postanowienia o wynagrodzeniu odsetek co do podatków bezpośrednich, jak to w ustawach z 8. marca 1876 (§ 28) i z 23. stycznia 1892 zostało unormowane odnośnie do należności bezpośrednich.

Pewna zmiana w tym względzie nastąpiła z chwilą, gdy Prezydent Trybunału Państwa Dr. Józef Unger w obszernej rozprawie, przedmiotowi temu poświęconej doszedł do wyników wprost przeciwnych tym, z których dotychczas Trybunał Państwa wychodził, wskutek czego także i Trybunał Państwa niebawem zmienił swoje w tym względzie stanowisko Trybunał ten, w ślady wywodów swego prezydenta, orzekł mianowicie, że odsetki takie należą się stronie, bez żadnego zgoła ograniczenia, od chwili nie należące się zapłaty kwoty podatkowej aż do jej zwrotu, a to na podstawie ogólnych zasad prawnych o wynagrodzeniu szkody ex iniusta

causa pozostajej, które winny mieć zastosowanie nie tylko w zakresie stosunków prywatno-prawnych, ale również i w dziedzinie prawa publicznego a powtóre na zasadzie analogii z ustawy ustanawiającej także obowiązek odnośnie do należytości. Jesliby taki obowiązek co do podatków nie istniał, to musiałby się opierać na specjalnym przepisie prawnym. Otóż konsekwencją tego nowego stanowiska, zajętego przez Trybunał Państwa, byłaby odpowiednio zmieniona praktyka władz skarbowych i ztąd konieczna szkoda dla skarbu Państwa.

Temu właśnie zapobiegło wspomiane rozporządzenie cesarskie i pozornie recypując poglądy prawne przez Trybunał Państwa wypowiedziane, praktyczne konsekwencye tego poglądu znacznie ograniczyło.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie §. 14. ust. zasadniczej z 21. grudnia 1867 D. u. p. Nr. 141, postanawia mianowicie, że od kwot państwowych podatków bezpośrednich i kar tychże podatków, dotyczących nieprawomocnie pobranych i wskutek tego w gotówce zwróconych uprawnionych do odbioru tej kwoty może zażądać odsetek odszkodowawczych wówczas jeśli przypis, który został dokonany bądź sam dla siebie bądź też w związku z innymi przypisami tej samej kategorii podatkowej uzasadniałby obowiązek opłacania odsetek zwłoki po myśli §. 1. ust. z 9. marca 1870 D. u. p. Nr. 23, przy karach podatkowych zaś wówczas, jeśli kwota mająca być zwróconą 100 K. przekracza. (§. 1).

Jako nieprawomocnie pobrane należy dokonane już świadczenia uważać tylko wówczas, jeśli przypis, na podstawie którego zapłata ta została dokonana, nie został uznany za prawny bądź to wskutek rozstrzygnięcia władzy administracyjnej bądź wskutek orzeczenia sądowego, i tą bądź to w ten sposób, że przypis ten został zupełnie zniesiony, bądź też do tego stopnia ograniczony, że dokonana zapłata przekracza resztujący przypis.

Dobrowolnie dokonane wpłaty przekraczające raty ustawowe przypisu rocznego pierwotnie zażaleniem zaczepionego, należy atoli wyliczyć od obliczenia odsetek odszkodowawczych. O ile chodzi o zwrot na podstawie powyżej powołanych rozstrzygnięć i orzeczeń, nie wpływa to na bieg rzeczy, jeśli podatnik zostanie zaspokojony przez administrację skarbową podczas sądowego postępowania spornego i z tego też tytułu zwrot następuje (§. 2).

W razie zniesienia (kasacyi) rozstrzygnięcia, dotyczącego rozkładu podatków lub dotyczącego kary podatkowej, prawo do żądania zwrotu wpłaconej kwoty podatkowej wraz z odsetkami odszkodowawczymi następuje przedewszystkiem na podstawie nowego rozstrzygnięcia, wstępującego w miejsce dawnego, z zastrzeżeniem ewentualnych, dalej idących pretensyi, któreby mogły w przyszłości wynikać wskutek zastosowania środka prawnego, dopuszczalnego przeciw temu nowemu rozstrzygnięciu (§. 3).

Odsetki odszkodowawcze należy uiszczać od dnia przyjęcia niesłusznie dokonanej zapłaty aż do dnia, w którym podatnik wskutek odpowiedniego uwiadomienia ze strony władzy podatkowej może uzyskać zwrot wpłaconej kwoty podatkowej. Atoli kwot, stanowiących nadpłatę, wskutek sprośowania przypisu należy użyć przedewszystkiem do wyrównania innych zobowiązań podatkowych podatnika, w danej chwili jeszcze zalegających.

Jeśli zwrot kwoty podatkowej po uwiadomieniu uprawnionego do odbioru ze strony administracji skarbowej doznaje zwłoki, nieusprawiedliwionej okolicznościami, należy uiszczyć odsetki odszkodowawcze aż do chwili faktycznego zwrotu (§. 4).

Prawo do odsetek odszkodowawczych gaśnie, jeśli nie zostanie podniesione w ciągu trzech lat od chwili doręczenia rozstrzygnięcia władzy administracyjnej, lub od chwili ogłoszenia sądowego orzeczenia, na podstawie którego zwrot następuje (§. 5).

Przy innych daninach państwowych, jak te, które są przytoczone w niniejszem rozporządzeniu cesarskiem i w §. 28 ust. z 8. marca 1876 D. u. p. Nr. 26 nie powstaje takie prawo do odsetek odszkodowawczych (§. 6.)

Rozporządzenie to uzyskuje natychmiast moc obowiązującą, z tem zastrzeżeniem, że niemożna podnosić pretensyi o odsetki odszkodowawcze od zapłat, uiszczonych przed 1. stycznia 1904 (§. 7).

Już na wstępie tych uwag wspomnieliśmy, że rozporządzenie to, z wielu stron wysławiane jako zadłość uczynienie pustulatom, powszechnie przez ludność podnoszonym, jako wielki sukces polityczny reprezentacyi parlamentarnej, jako objaw wielkiej dbałości rządu o dobro ludności, w rzeczywistości, przy bliższym rozpatrzeniu się przedstawia się w świetle mniej idealnem. Wystarczy w tym względzie zwrócić uwagę na ustępy rozporządzenia cesarskiego, wydrukowane rozstrzelonemi czcionkami wystarczy porównać zwłaszcza te postanowienia z zasadami prawnymi wypowiedzianymi w ostatniem orzeczeniu Trybunału Państwa. Orzeczenie uznaje obowiązek skarbu Państwa do wynagrodzenia szkody, podatnikom wyrządzonej, w granicach określonych ustawą z 8. marca 1876 D. u. p. Nr. 26 bez wszelkich dalszych ograniczeń. Tymczasem rozporządzenie cesarskie wypowiada takich ograniczeń całą moc. Prawo dotyczy tylko zapłat, uskuteczniionych po 1. stycznia 1904, nie dotyczy żadnych zapłat dawniejszych, choćby one były uskutecznione w obrębie okresu trzyletniego, przewidzianego §. 5. rozporządzenia. Orzeczenie trybunału Państwa takiego ograniczenia nie zna, uznając tylko ograniczenie okresu trzyletniego.

Rozporządzenie cesarskie przepisuje w §. 4. że nadpłat podatków zwrócić się mających, użyć należy w pierwszym rzędzie na wyrównanie innych jego zobowiązań podatkowych. Jest to więc specjalny rodzaj ustawowego prawa zastawu przez zajęcie i przekaz kwot, osobie trzeciej się należących, a jakkolwiek zbyt dotkliwej krzywdy podatnikowi ono nie wyrządza, zwłaszcza wobec tego, że dopełnienie zobowiązań podatkowych nigdy chyba nie ma charakteru dobrowolnego, to jednak dla podatnika może wynikać pewna szkoda majątkowa, przy mniejszych kwotach nieznaczna, przy większych już znaczniejsza, jeśli zajęcie nadpłaty utrudnia podatnikowi rozporządzenie tą kwotą w inny jakiś sposób, czasowo dlań korzystniejszy. I tego ograniczenia nie zna oczywiście orzeczenie Trybunału Państwa.

Tem bardziej, a w stopniu znacznie jeszcze wyższym dotyczy to przepisu §. 1. co do kar podatkowych, które tylko wówczas podpadają pod przepisy rozporządzenia cesarskiego, o ile nie przekraczają kwoty 100 K. Jest to już przepis czysto pozytywny, który chyba żadną dedukcją prawniczą nie da się wytłumaczyć.

Rząd stara się ten przepis w oficjalnym komunikacie usprawiedliwić znacznem zwiększeniem pracy w kierunku manipulacyjnym. Jeśli jednak

tak jest istotnie, to ze stanowiska prawnego, argumentu żadnego to chyba nie stanowi, a ze stanowiska polityki jest taka uwaga potężnym argumentem przeciw takiemu postanowieniu, rząd bowiem twierdząc, że w razie gdyby przepisy rozporządzenia cesarskiego nie doznały takiego ograniczenia, praca manipulacyjna ogromnie by wzrosła, tem samem implicite przyznaje, że wypadki niesłusznych przypisów kar podatkowych są bardzo częste, inaczej bowiem i wypadki zwrotu tych kwot nie mogłyby być częste, a tem samem i robota manipulacyjna ze zwrotem tych kwot względnie z zaplaceniem odsetek odszkodowawczych łącznie nie mogłaby być zbyt wielką.

Znacznym ograniczeniem dalej, orzeczeniem Trybunału Państwa nieuznanem, jest wreszcie postanowienie §. 2, wedle którego obowiązek zapłaty odsetek odszkodowawczych powstaje wówczas tylko, jeśli przypis nie został uznany za prawny bądźto wskutek rozstrzygnięcia władzy administracyjnej bądźteż wskutek orzeczenia sądowego, wyłącza więc zaistnienie obowiązku w tym wypadku, gdy zwrot następuje bądźto w toku postępowania rekursowego, bądźteż w toku spornego postępowania sądowego, lub też wskutek zarządzenia władzy administracyjnej wydanego bez zastosowania środka prawnego więc n. p. wówczas, gdy władza sama uznaje nieprawność swego postępowania zwłaszcza wskutek prośby,

Rozporządzenie to cesarskie, jak wyżej wspomniano zostało wydane na podstawie §. 14. ust. zasadniczej z 21 grudnia 1867 D. u. p. Nr. 141, albowiem dla rządu, jak czytamy w oficjalnym jego komunikacie, wobec powyżej omówionego orzeczenia Trybunału Państwa powstała konieczność rychłego ustawodawczego uregulowania kwestyi odsetek odszkodowawczych, bez zwłoki t. j. na podstawie §. 14

Tak twierdzi rząd. Ale przy bezstronnej ocenie tej kwestyi, musimy w tym wypadku bezwarunkowo dojść do wniosku, że zgola nieodpowiednio użyto tu §. 14. bo ani nie zachodziła w tym wypadku nieodzowna potrzeba ani też wogóle uregulowanie tej sprawy w drodze ustawodawczej było tak bardzo potrzebne. Powtóre nastąpiło tu naruszenie art. V. ustawy zasadniczej o powszechnych prawach obywateli, orzekającego nietykalność prawa własności, bo rozp. ces. skonfiskowało poprostu wszelkie pretensje przed 1. stycznia 1904, nastąpiło tu również naruszenie ustawy zasadniczej o ustanowieniu Trybunału Państwa, bo rozp. ces. zniweczyło konsekwencje prawne ze stanowiska przez Trybunał ten zajętego i naraziło na szwank tak ważną rękojmię konstytucyjną, jaką jest Trybunał Państwa, narażając tem samem na szwank cały obecny konstytucyjny porządek prawny.

Gdy Trybunał Państwa stoi na tem stanowisku, że nie może badać rozporządzeń wydanych na podstawie §. 14, powinna spełnić swój obowiązek Rada Państwa, i tego rozp. ces. bezwarunkowo nie zatwierdzić. Swoją drogą byłoby pożądanem uregulowanie tej kwestyi w drodze ustawodawczej n. p. na tle zasad projektu Lemayera w tej kwestyi w zeszłym roku wniesionego, bo toby zapobiegło ewentualnej chwiejności judykatury w przyszłości. A zasada ta powinaby znaleźć zastosowanie również odnośnie do dodatków płaconych indebite funduszowi krajowemu zwłaszcza wobec świeżo przez Sejm uchwalonej i obecnie już sankcyonowanej ustawy w poborze odsetek zwłoki od nieuiszczonego w terminie dodatku dla funduszu krajowego. *Dr. Zygmunt Garbis.*

Fundusze do obrotu u Kas oszczędności.

Nie mniej interesującą, jak sposób korzystnego lokowania funduszków, musi być dla kół zawodowych kwestya zaopatrywania się kas w potrzebne fundusze do obrotu, do utrzymania, wreszcie do poręki.

Podwaliną tych funduszków mają być wedle natury rzeczy, a więc i przepisów: wkładki stron. Główny cel przeto określony dla zakładania i istnienia kas oszczędności, jest zarazem głównym źródłem funduszków potrzebnych do obrotu.

Dlatego nie od rzeczy będzie odrazu zapoznać się w tem miejscu z materiałem ustawowym, określającym główny cel istnienia kas oszczędności.

Rok 1844 w § 1. określa go słowy: „Podanie sposobności mniej zamożnym klasom ludności do pewnego oprocentowanego przechowania małych oszczędności i do pomnażania ich tą drogą, a przez to ożywianie w nich ducha pracowitości i oszczędności, jest celem kas oszczędności“. Zmiana zaszła w określeniu tego celu w r. 1872, zmiana postępowaniem czasu spowodowana. Celem kasy jest podanie...

...k a ż d e m u sposobności, a szczególnie mniej zamożnym klasom ludności — do oszczędzania przez odkładanie kapitału na procent w sposób, któryby nie sprawiał trudności i nie powodował straty czasu — a któryby przy każdej potrzebie pozwalał kapitał ten tak samo wycofać“.

Rok wreszcie 1892 jest wariantem tylko z obu norm poprzednich złożonym. On postanowia w § 1. (cytuję z tłumaczenia rządowego): Celem kasy oszczędności jest — dla ogólnego podniesienia ducha pracowitości i oszczędności — podanie każdemu, a szczególnie mniej zamożnym klasom ludności sposobności do pewnego i korzystnego ulokowania zaoszczędzonego grosza — i podjęcia go w miarę potrzeby bez trudności i straty czasu.

Z norm tych wypływa tedy, że ustawą tą zamierzono: 1. podanie każdemu a szczególnie uboższej klasie ludności sposobności do oszczędzania 2. oprocentowanie oszczędności przez kasę 3. pewność zupełną złożonych oszczędności 4. działanie socjalno-polityczne na uboższe klasy ludności w kierunku budzenia i podtrzymywania zmysłu oszczędzania, a przez to i pracowitości 5. urządzenie sposobu przyjmowania i wydawania złożonych oszczędności, (to ostatnie w miarę potrzeby, do dochodzenia czego atoli kasy legitymacji bliższej nie mają) takiego, aby nie sprawił trudności i nie powodował straty czasu.

Nie wdając się w roztrząsanie podanych celów ustawy, trzeba stwierdzić, że kasy oszczędności, jak najwierniej do nich się przystosowały, i nie wyjąwszy ani jednego, ściśle co do wszystkich, zadanie sobie zakreślone spełniają. Ale ponieważ nie o to nam tu chodzi, musimy to wszystko pominąć, a wrócić do założenia swego tj. wskazać, że w głównym celu istnienia kas ustanowiono także główne źródło wszelkich funduszków potrzebnych do obrotu etc. dla nich. Zamierzywszy zaś oprocentowanie wkładek i wszystko dalsze, co tem oprocentowaniem ustawa obudzić pragnęła, musiano koniecznie pozwolić na lokacye i to odpowiednio oprocentowane, przyczem dla pewności wkładek, oraz zamierzonego oprocentowania tychże wskazała norma ostrożności, o czem obszernie mówiła część pierwsza niniejszej pracy.

Ztąd wyłania się dalsza konsekwencja ta, że wszystkie lokacye, gotówki, przez kasy praktykowane służąc pewności wkładek w pierwszej linii,

służą powtórnie zwrotowi ich bez trudności i straty czasu, a potrzebie ich oprocentowaniu.

A za tem też idzie, że wolno w danym wypadku wszystko z lokacyami zrobić to, coby zapewniło pewność wypłaty tak kapitału, jak i należnego procentu. Ztąd dalej płynność aktywów częściowa ratałna, już normą przewidziana, zapewnia zwrot wkładek rzekłym jednak najnormalniejszy opłata od setek kwartalna, lub półroczna, od lokacyi z góry pobierana, zapewnia znowu wypłatę od setek od wkładek.

Ale nie mówiąc o wypadku rozwiązania kasy i likwidacyi, nie trzeba zapominać że zjawiska liczne już stwierdziły fakt w życiu kas oszczędności, iż po pierwsze, trafić się mogą z rozlicznych powodów nadmierne żądania zwrotu wkładek, odbiegające od normalnego toku spraw nadwyczał daleko i nie dające się często, co do rozmiarów przewidzieć i ocenić, powtórnie, że kasa lokując wkładki korzystnie, wchodzi w zobowiązania prawne z poszukującymi kredytu, które wypełnione być muszą tak samo — jak obowiązek zwrotu wkładki

Z tych danych wynika znowu, że na zaspokojenie zobowiązań kasy już jakichkolwiek tj. czy obowiązku zwrotu wkładki, czy obowiązku zrealizowania przyrzeczonego kredytu, służą tylko aktywa będące w jej obrocie w braku odpowiedniego przypiływu wkładek.

Norma jednym słowem nie wspomina, jak na wypadek potrzeby ma kasa się starać o spełnienie zobowiązań — gdyż samo przez się, rozumie się, że po za to co kasa, a w ostateczności jej gwarant ma iść ona nie może. Ale też za to tem, co ma, wynika to jasno z normy, może się kasa posłużyć wedle swego najlepszego uznania — całkiem swobodnie i wedle zachodzącej potrzeby.

Takie jest zdanie normy i taka jest jej myśl.

Więc należy ściągnąć od dłużników, co ściągnąć można tj. pretensje zapadłe zainkasować, je wypowiedzieć, zaskarżyć i sądownie tj. przymusowo zrealizować; komuś trzeciemu je odpowiedniem aktem prawnym odstąpić czy w całości, czy w części; co własne sprzedać, o ile się to korzystnem i potrzebnem okaże; widząc w tem korzyść, w innej instytucyi zadłużyć się chwilowo; specjalnie zaś papiery wartościowe, własne realności i t. p. obciążyć lub sprzedać, hipoteki cedować, sprzedać lub je nadzastawem obciążyć, weksel ściągnąć, lub go gdzieindziej zeskontować, lombard ściągnąć lub dla pokrycia swej pretensyi dalej go zlombardować i t. d. W ogóle wolno uczynić wszystko to, co wolno każdemu czynić z własnym majątkiem, aby zaspokoić wierzyciela lub wywiązać się z przyjętych zobowiązań.

Tu jest kasa nieograniczonym panem w wykonaniu swego prawa własności, zwłaszcza jeżeli ku temu zachodzi konieczna lub nie odparta potrzeba — lubo w najnormalniejszych czasach, każde z tych praw równo nieuszczuplone kasie przysługuje i przysługiwać musi.

To jest jedyne racjonalne stanowisko w tej sprawie — innego nie ma, bo być nie może i innego też normy rządowe nie zajmują. Zkąd przeto z biegiem czasu poczęły się brać zdania, że na to wszystko — co z prawa i z natury rzeczy zaprzeczone żadnej kasie być nie może, potrzeba osobnych zezwoleń, trudno dociec. Można tylko przypuszczać że albo u poszczególnych kas oszczędności mimo tego nieograniczonego prawa własności, żądano w tym albo owym szczególe, zezwolenia specjalnego, którego nie potrzebowano, w błędnem przypuszcze-

niu, że czego szczegółowo w tej materji w normie nie ma, tego robić nie wolno. Albo na wypadek, jeżeli w poszczególnym jakimś wypadku kasa z tego bezwarunkowo jej przysługującego prawa użytk zrobiła — znalazła przeszkodę w wykonaniu u nadzoru, pochodzącą z zapoznania zasady tu kierującej i z przypuszczenia błędnego, już wyżej omówionego.

I nie czem innem tłumaczyć sobie należy, o ile się nie mylę, reskrypt c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23 października 1895 L. 31432. Treść jego opiewa: W razie jeżeli zobowiązania kasy nie mogą być pokryte, wpływami z wkładek — na zaspokojenie takich zobowiązań wolno kasie w drodze biernego reeskontu weksli z własnego portfela postarać się o nieodzownie potrzebne fundusze dla zaspokojenia zobowiązań kasy, przyczem atoli wyraźnie zastrzega się, że fundusze wymienionym sposobem nyzyskać się mające, mają służyć li na pokrycie bieżących inną drogą pokryć się nie mogących zobowiązań kasy, nie wolno zaś kasie nigdy uprawiać biernego reeskontu weksli, dla celów spekulacyi i osiągnięcia drogą takich operacyi zysku.

Józef Kusz.

(C. d. n.)

Z niwy fiskalizmu.

W roku zeszłym doręczone zostało powiatowej kasie oszczędności w Bochni, z c. k. okręgu skarbowego w Krakowie wezwanie płatnicze, tej treści: „Na podstawie §. 68. ust. i §. 79. ust. 29 2 185 r. 5 12. poz. ta 36 ust i ust z 13 12 1862 wymierza się należytość od zaliczek udzielonych na zastaw papierów wartościowych zwrotnych w przeciągu 3 ch miesięcy za czas, a mianowicie:

I. za 1885 rok, II. za 1887, III. za 1888 rok i tak dalej aż do 1903 r. (to jest za 19 lat wstecz“).

Kwota ta 85 K. 20 h. (suma łączna na wszystkie lata) ma być w ciągu dni 30-stu, licząc od dnia doręczenia tego wezwania płatniczego przez powiatową kasę oszczędności zapłaconą w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Bochni, w przeciwnym razie, zostanie na koszt powiatowej kasy bezwzględnie w drodze egzekucyi ściągniętą a to wraz 5% odsetkami.

Na udowodnienie ważnie uskutecznionej zapłaty, potrzeba, aby takowa nastąpiła przy kasie i została stwierdzoną pokwitowaniem zaopatrzonem własnoręcznemi podpisami dwóch urzędników tejże kasy i pieczęcią urzędową. Przedstawienie, zażalenie lub rekurs przeciw temu wezwaniu płatniczemu można według ustawy itd. . . .

Oczywiście przeciwko temu wezwaniu płatniczemu na 85 K. 20 h., wniesiony został rekurs, przy którym dołączono 27 sztuk wykazów, sporządzonych na podstawie ksiąg kasowych, z wyszczególnieniem każdej pozycyi i uwidocznieniem daty kiedy i w jakim czasie należytości powyższe zapłacone zostały.

Sądziłiśmy, że władza skarbowa mając już takie subletne dowody na zapłacone pretensje poleci tylko swoim organom w urzędzie podatkowym w Bochni sprawdzić rzeczywistość i wiarogodność tej zapłaty. A trudno nam było odszukać niektórych oryginalnych kwitów pochodzących od roku 1885., boć przecież nikt nie jest obowiązany przechowywać kwitów przez lat 20.

Z tego zapatrywania dyrekcyi skarbu wychodząc, to każda kasa oszczędności musiałaby i setki lat istniejąc przechowywać starannie wszystkie

kwity, bo łatwo znów może być narażoną na to że pan referent kiedyś za lat 30 przypomni sobie — czy też kasa przed 50-ciu laty zapłaciła należność bezpośrednią od zastawów pap. wart. No — ale fakt, że dyrekcya skarbu na wniesiony rekurs kasy, zażądała stanowczo i wyraźnie przedłożenia oryginalnych kwitów za wszystkie lat 20!!

Na szczęście kwity te odszukaliśmy i przedłożyli (choć w nawiasie mówiąc z obawą — żeby też przypadkiem nie zaginęły znów w samejże dyrekcji skarbu) Na to więc drugie w tej sprawie przedstawienie otrzymuje powiatowa kasa oszczęd. następujące orzeczenie z d. 18 4 1904 L. 8518, „... że należność od zaliczek na zastaw pap. wart. w tutejszem wezwaniu płatniczem wyliczonych, utrzymuje się w mocy, ponieważ wymiar tejże jest uzasadniony w ustawie w wezwaniu płatniczem powołanej, a Szanowna kasa oszczędności nie udowodniła, jakoby należność w swoim czasie bezpośrednio uiszczoną została. Wobec powyższego. prostuje się zarekurowaną należność na pojedynczą kwotę t. j. 48 K. 70 h. Przeciw temu orzeczeniu może być wniesiony rekurs itd.

Przedłożone w oryginalne wykazy zapłaconych bezpośrednio należności w liczbie 27 sztuk zwraca się w załączeniu” c. k. Dyrekcya skarbu. Należy tu wyjaśnić, że kasa oszczędności, równocześnie z wniesieniem rekursu, na wezwanie płatnicze, na początku cytowane na 85 K. 20 h zapłaciła tę należność (to jest drugi raz). Z powodu jednak zredukowania, do kwoty 43 K. 70 h. przez rekurs, pozostała powiatowej kasie oszczęd. do odebrania nadwyżka tj. 41 K. 50 h.

Trzeciego rekursu o 43 K. 70 h. nie wnoszono, na zarzut, że w terminie ustawą przepisany, nie uiszczono tych należności, albowiem, w ciągu roku przez 4 i 5 miesięcy, nie było żadnego zastawu lub jakiś jeden od którego należność bezpośrednio wynosiła 5 h., a natomiast kilka przyszło w jednym miesiącu, po którym wykaz z dotyczącą kwotą odesłano. Czego dowodem, że przez lat 20 cała należność wynosiła 43 K. 70 h. i ta rzeczywiście zapłaconą została. — Ale na tem nie koniec, bo teraz dopiero przypada korona postępowania fiskusa. — Otoż zjawia się w kasie oszczędności egzekutor podatkowy z poleceniem c. k. Dyrekcji skarbu celem wykonania egzekucji mobilarnej na rzecz skarbu za kwotę 43 K. 70 h., — zapłaconą przed 2 laty (powtórnie), — zapominając o tem, że kasa oszczędności ma właśnie do odebrania od skarbu z tytułu nadpłaty 41 K. 50 h. — już chyba tego dosyć!

I znów przedstawienie do Dyrekcji skarbu, przedłożenie kwitu, z wezwaniem wydania c. k. urzędowi podatkowemu asygnaty na zwrot itp.

Unikat ten bez komentarzy podajemy do wiadomości. Choć nasuwają się poważne obawy, czy też w tej sprawie, czy innych podatkowych, po 50. latach nie będą żądać od kas oszczęd. oryginalnych kwitów na zapłacone należności skarbowe — bo ustawy fiskusa nie obowiązują.

A. Ossoliński.

Notatki.

— **Dyrektorem**, referentem przemyskiej kasy oszczędności zamianowany został p. Józef Kus z dotychczasowy dyrektor tarnowskiej kasy oszczędności. Cieszymy się szczerze, że nasz współpracownik, dzięki swoim zdolnościom, wiadomościom i rutynie powołany został na to ważne stanowisko.

W dalszej pracy życzymy Mu z całego serca powodzenia ku dobru przemyskiej kasy.

Wybór ten jest bardzo dodatnim objawem, albowiem dowodzi, że w naszych kasach zasada powierzania kierownictwa płatnym i fachowym siłom zostaje coraz częściej uznawaną i przestrzegana.

— **Dnia 23. grudnia 1904** zmarł we Lwowie Jan Górski, urzędnik galicyjskiej kasy oszczędności przeżywszy lat 48. Przez śmierć s. p. Górskiego traci galicyjska kasa oszczędności nie tylko jednego z najstarszych (służył lat 25) ale jednego z najsumienniejszych i najpracowitszych swych urzędników.

Otaczała Go powszechna sympatya bo był to człowiek prawego charakteru, skrupulatny urzędnik i bardzo dobry kolega. Cześć Jego pamięci.

— **Dr. Antoni Leonard Serafiński**, długoletni dyrektor i syndyk powiatowej kasy oszczędności w Bochni, były burmistrz i wiceprezes Rady powiatowej bocheńskiej zmarł po krótkiej słabości w 52 roku życia.

Pogrzeb odbył się dnia 3. b. m.

Związek niemieckich kas oszczędności w Austrii.

Niemieckie kasy oszczędności w Austrii postanowiły złączyć się w jeden Związek celem obrony wspólnych interesów. Zgromadzenie konstituujące ma się odbyć we Wiedniu przy sposobności walnego zgromadzenia akcyonaryuszy Banku austro-węgierskiego. Jest to objaw charakterystyczny dla stosunków naszej monarchii, w której nawet w dziedzinie kas oszczędności rozłam narodowościowy znajduje swój wyraz. Kiedy Związek galicyjski chciał podać inicjatywę celem zwołania ogólnego austriackiego wiecu kas oszczędności, inne Związki dały odpowiedź wymijającą, podając za argument, że na tym wiecu mógłby się odbić polityczny spór narodowościowy!

Wkładki dziesięciohalerzowe wprowadziła kasa oszczędności w czeskim Trzebowie, wydając na nie osobne poświadczenia.

Miejska kasa oszczędności w Bochni zniżyła z dniem 1. stycznia 1905 procent od wkładek z 5⁰/₁₀₀ na 4¹/₂; od pożyczek hipotecznych z 6, na 5¹/₂⁰/₁₀₀ od weksli z 8 na 7⁰/₁₀₀ od zastawów z 8 na 7⁰/₁₀₀.



Staraniem Związku galicyjskich kas oszczędności we Lwowie wydany został:

„Zbiór norm i przepisów prawnych odnoszących się do kas oszczędności. — Lwów 1904”.

Cena za egzemplarz wynosi K. 2—, z przesyłką pocztową poleconą K. 2:35.

Wysyłkę zamówionych egzemplarzy uskutecznia Biuro Związku gal. kas oszczędności.

Poszukiwaną kwota

5.000 K.

jako lokacya na 4%-we książeczki miejskiej kasy oszczędności.



Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc grudzień 1904.

	0,0	Stan kapitału wkładowego z dniem 30. listopada 1904		W ciągu miesiąca grudnia						Odsetki odpisane dnia 31. grudnia 1904.		Stan kapitału wkładowego z dniem 31. grudnia 1904.	
		K.	h.	Wynosiły wkładki			wypłacono			K.	h.	K.	h.
				stron	K.	h.	stron	K.	h.				
Bochnia m.	4 1/2	2,682.814	04	229	108.658	86	257	121.131	56	—	—	2,670.341	34
Bochnia p.	4,4 1/2	2,075.621	69	215	111.015	57	143	61.734	69	—	—	2,142.902	57
Bohorodezany p.	4 1/2	287.284	88	69	13.229	35	27	5.393	83	5.933	53	301.053	93
Buczacz p.	5 i 3	967.817	49	79	95.356	57	79	43.083	05	—	—	1,015.091	01
Brzeżany p.	4 1/2	1,046.102	48	143	41.107	11	66	39.396	47	21.771	14	1,069.584	26
Dobromil m.	5	476.000	—	29	12.290	83	25	7.269	08	—	—	481.021	75
Dolina p.	4 1/2	1,187.990	19	114	79.056	41	108	43.211	34	—	—	1,223.835	36
Drohobycz m.	4	1,662.720	91	89	41.416	05	90	67.717	54	31.115	87	1,662.535	29
Gorlice p.	4 1/2	957.957	70	122	50.986	99	45	25.373	06	36.526	69	1,020.098	32
Horodenka p.	4 1/2	510.439	05	76	8.231	88	?	10.393	51	—	—	508.277	42
Jarosław *) m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałusz p.	4 1/2	804.525	87	79	24.378	63	101	20.284	77	17.237	45	825.857	18
Kołomyja m.	4	4,172.318	93	316	100.922	85	448	104.612	75	79.105	84	4,247.734	87
Kraków m.	4	33,610.139	47	2455	844.136	70	2632	882.069	45	—	—	33,572.206	72
Kraków p.	4	17,657.615	59	?	676.874	44	?	794.292	17	—	—	17,540.197	86
Lwów gal.	3-6	75,875.964	84	6424	2,133.917	61	6485	2,277.392	09	1302117	68	76,034.608	04
Myślenice p.	4 1/2 i 4	1,126.898	32	?	44.605	80	?	21.736	98	—	—	1,149.767	14
Nowy Sącz m.	4	4,285.778	67	398	90.900	41	304	120.016	19	—	—	4,256.662	89
Nowy Targ *) p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze m.	4	2,633.323	46	174	104.200	84	189	75.144	57	49.488	78	2,711.868	01
Przemysł m.	4	7,433.596	98	357	146.748	—	339	167.979	69	—	—	7,412.365	56
Rzeszów m.	4	3,400.093	81	193	95.517	49	176	95.642	56	—	—	3,399.968	72
Sambor *) m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	4 1/2	214.732	55	53	32.834	25	19	2.874	40	—	—	245.192	40
Sniatyn m.	5	178.851	38	14	3.419	20	52	12.084	71	3.979	84	174.165	71
Sniatyn p.	5	738.884	29	92	28.444	05	35	16.246	69	17.046	84	768.128	53
Sokal m.	4 1/2	829.964	98	77	56.588	01	85	47.835	80	16.918	65	855.585	84
Stryj m.	4	1,970.704	59	116	59.243	18	122	64.493	67	36.341	43	2,001.795	53
Tarnobrzeg p.	5	806.246	71	47	30.849	19	36	20.621	23	18.174	07	834.648	74
Tarnopol m.	4 3/4	5,067.895	98	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Trembowla p.	3 3/4	1,415.648	86	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Trembowla p.	4 1/2	689.877	87	95	70.567	77	59	41.558	71	14.695	68	733.582	61
Wadowice p.	4	4.176.457	63	407	146.147	15	377	132.503	53	70.416	72	4.260.517	97
Wieliczka p.	4 1/2, 5	2,837.597	94	197	54.195	70	195	39.942	97	79.195	81	2,9.3.016	48
Zaleszczyki p.	4 1/2, 5	479.727	67	82	24.965	11	32	16.903	48	—	—	498.689	30

*) Do chwili zamknięcia numeru wykazu nie otrzymaliśmy

JAN BROMILSKI

we Lwowie ul. Karola Ludwika (Grand Hotel).

Skład papierów, przyborów do pisania i rysowania
poleca wyrobu krajowego

Księgi buchalteryczne, najrozmaitsze z tekstem polskim, księgi kopjowe etc.
Wykonuje księgi i druki dla kas oszczędności podług podanych wzorów, papiery listowe i koperty z nagłówkami, stampile, numeratory, pieczątki papierowe, gumowe i t. p.

Ceny niższe! Stałym odbiorcom opust!

Długoletni dostawca Gal. Kasy Oszczędności i innych Instytucyi.

DOM BANKOWY

Kantor wymiany

SOKAL & LILJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, skutecznie pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Nakładem księgarni

Gubrynowieza i Schmidta we Lwowie

wyszła praca p. t.

Reforma ksiąg gruntowych

napisał

Dr. Zygmunt Gargas

Lwów 1904, str. 36. — Cena 1 K. 20 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

BILANSE

Galicyjskich kas oszczędności

za rok 1903.

21. Mielec. Powiatowa kasa oszczędności.

Stan bierny:	Stan czynny:
Wkładki K. 357.475.53	Gotówka K. 31.114.26
Odsetki pobrane na r. 1904 " 3.939.58	Pożyczki hipoteczne " 325.322.60
Zysk za rok 1903 " 5.797.21	Weksle " 9.705.—
	Odsetki zaległe " 1.070.46
K. 367.212.32	K. 367.212.32

22. Myślenice. Powiatowa kasa oszczędności.

Stan bierny:	Stan czynny:
Wkładki K. 1,131.905.63	Gotówka K. 15.201.28
Odsetki pobrane na r. 1904 " 2.070.10	Pożyczki hipoteczne " 778.502.76
Kaucyje i depozyta " 6.807.79	" gminne " 20.085.32
Fundusz zaopatrzenia " 3.931.58	" skryptowe " 890.—
" rezerwowy A. " 65.061.08	Weksle " 151.524.—
" " B. " 266.48	Zastawy " 1.026.—
Zysk za r. 1903 " 10.323.81	Efakta własne " 118.951.65
	Kaucyje i depozyta " 6.807.79
	Fundusz zaopatrzenia " 3.931.58
	" rezerwowy A. " 65.061.08
	" " B. " 266.48
	Inne pozycje stanu czynnego " 58.118.43
K. 1,220.366.47	K. 1,220.366.47

23. Nowy Sącz. Miejska kasa oszczędności.

Stan bierny:	Stan czynny:
Wkładki K. 4,242.746.14	Gotówka K. 55.212.27
Rach. bieżący fund. rezerw. A. " 28.007.30	Pożyczki hipoteczne " 3,083.101.97
" " " " B. " 13.675.02	" gminne i skryptowe " 138.983.62
Odsetki pobrane na r. 1904 " 25.199.46	Weksle w portfelu " 313.694.50
Kaucyje i depozyta " 23.919.37	" zaskarżone " 272.—
Zysk " 34.965.10	Zastawny " 63.795.—
	Efakta własne " 332.298.25
	Lokacje w bankach " 253.005.16
	Rach. bież. Zakładu zastawniczego " 55.226.21
	Odsetki zaległe i kupony " 41.103.63
	Kaucyje i depozyta " 23.919.37
	Inne pozycje stanu czynnego " 7.995.41
K. 4,368.512.39	K. 4.368.512.39